



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Ochrona dzikich zwierząt

Zwierzęcym mieszkańcom na ratunek

Miasta przyciągają nowych gości – przeprowadzają się do nich dzikie zwierzęta z lasów, zachęcane łatwą dostępnością pokarmu, i zwierzątka domowe, wykorzystujące nieopatrznie uchylone przez właścicieli okno. Zarówno pierwsze, jak dziki, jak i drugie, np. żółwie czerwonołbice, nieźle radzą sobie w nowym środowisku, wypychając dotychczasowe gatunki ze swoich nisz i siejąc popłoch wśród mieszkańców. W ich cieniu coraz trudniej mają dotychczasowi mieszkańcy miast, jak jeże czy ptaki. Do głównych przyczyn należą zmiany klimatyczne i termomodernizacje budynków. Na szczęście ludzie zaczynają odczuwać solidarność ze swoimi mniejszymi sąsiadami i pomagają im przetrwać trudne czasy.

Ogólne zasady pomocy są takie same niezależnie od gatunku zwierzęcia. Jeżeli znajdziemy ranne dzikie zwierzę, należy je zabrać. Należy użyć np. koca, ręcznika lub płaszcza, mocno naciągnąć materiał i podtrzymać zwierzę od spodu, aby nie zgiął się mu kręgosłup. Małe stworzenia można zapakować do pudełka kartonowego. Następnie dzwoniemy do Straży Miejskiej pod bezpłatny, czynny całodobowo numer 986, która przewiezie zwierzę do lecznicy. Jeżeli nie możemy się do niej dodzwonić, zabierzmy je do weterynarza. Potrzebującym zwierzętom możemy też pomagać sami, pod warunkiem że wiemy jak.

CIEKAWSKIE JEŻE

Kolczaste ssaki są pod ochroną, ponieważ są pożyteczne, zmniejszając ilość szkodników i owadów, a przez to oczyszczają otoczenie człowieka z myszy, szczurów, chrząszczy, gąsienic, pająków czy ślimaków. Polskie prawo ochrony przyrody obowiązuje od udzielenia bezpośredniej pomocy zwierzętom objętym ścisłą ochroną gatunkową, które cierpią i są czasowo niezdolne do samodzielnego życia na wolności.

Naturalna aktywność jeży przypada wyłącznie na okres zmierzchu i nocy. Ich obecność w naszym otoczeniu w ciągu dnia prawie na pewno oznacza, że coś jest z nimi nie tak i że potrzebują one naszej pomocy. Osieroczone małe jeże możemy znajdować w maju, czerwcu lub lipcu, kiedy zwykle rodzi się pierwszy miot, oraz w sierpniu i wrześniu, kiedy pojawia się drugi miot. Ulubione miejsca gniazdowania jeży to szopy ogrodowe, żywopłoty, sterty zagrabionych liści ogrodowych lub kompost.

Natychmiastowej pomocy wymagają najczęściej osobniki potrącone przez samochody. Wbrew pozorom nawet dotkliwie potrącony jeż ma szansę na życie. Warto zabrać go z jezdni w celu udzielenia mu pomocy weterynaryjnej. Do czasu udzielenia pomocy przez specjalistę jeża należy umieścić w kartoniku wyścielonym np. papierowymi ręcznikami toaletowymi. Osobniki wyziębione należy ogrzać na macie termicznej lub choćby na butelkach z ciepłą wodą. Jeże trzeba karmić co dwie-trzy godziny, najlepiej kozim mlekiem rozcieńczonym z przegotowaną wodą w proporcji 2:1, za pomocą plastikowej pipetki albo strzykawki-jednorazówki. Pamiętajmy, że jeżom nie wolno podawać mleka krowiego, ponieważ nie mają enzymów, które trawią laktozę.

Codziennie możemy też pomagać zdrowym jeżom żyjącym na wolności, zachowując uwagę podczas takich czynności jak jazda samochodem po zmierzchu, wypalanie i koszenie traw czy porządkowanie ogrodów. Jeże będą wdzięczne, jeśli pozostawimy im dziki fragment ogrodu, by mogły znaleźć w nim kryjówkę i mieć dostęp do pokarmu. Letnimi wieczorami ułatwimy im życie, wykładając karmę oraz wodę do picia.

PTAKI BEZ LOKUM

Odbywające się masowo od kilkunastu lat modernizacje i ocieplenia budynków powodują masowe niszczenie miejsc pod gniazda.



ARCHIWUM

Ptaki nie zasłużyły sobie na taki los, ponieważ oprócz umilania nam życia swym śpiewem wykonują pożyteczną pracę, tępiąc owadzie szkodniki. Jerzyki i jaskółki zjadają muszki i komary, a kawki poza polowaniem na pędraki i sarańczaki potrafią chwycić myszy. Od 1 marca do 15 października przypada okres lęgowy ptaków, nie należy wówczas naruszać ich siedlisk ani usuwać napotkanych gniazd. W obliczu coraz mniejszej liczby miejsc nadających się do gniazdowania warto pomóc skrzydlatym przyjaciółom i wywieszać dla nich budki lęgowe.

Najlepszym terminem montażu budek lęgowych jest przedwiośnie – wtedy istnieje największa szansa, że zostaną zasiedlone. W budkach lęgowych nie gnieźdzą się wszystkie ptaki, lecz ich niewielka część – te dziuplaki i półdziuplaki. Te ptaki za miejsce gniazdowania wybierają dziuple i zakamarki w pniach drzew, a także wnęki w miejskiej lub wiejskiej zabudowie. W budkach chętnie lęgną się: wróble, mazurki, sikory, kowaliki,

pełzaczki, szpaki, kawki, jerzyki, muchołówki, pliszki, pleszki, kopciuszkę, dudki, kaczkę, kraski, płomykówki, pójdzki i puszczyki. Dzięki budkom kolejne pary ptaków będą mogły wychować pisklęta, co przełoży się na dobro całego gatunku.

Budka musi spełniać kilka wymogów konstrukcyjnych. Musi na przykład mieć odpowiednią wielkość wejścia, by mógł przez nie przejść dany gatunek ptaka, a nie miały wstępu drapieżniki. Budka nie może być za krótka, w przeciwnym razie drapieżnik będzie mógł sięgnąć do ukrytego na dnie skrzynki gniazda. Nie może być również zbyt głęboka, gdyż stanie się wtedy pułapką dla piskląt, które nie będą mogły się z niej wydostać. Przyjęło się, że budki nie wieszamy na wysokości poniżej dwóch metrów. Wejście do niej powinno być skierowane na zachód lub południowy zachód, by ochronić ją przed wiatrem, oświetlone w godzinach przedpołudniowych oraz spokojne i mało uczęszczane przez ludzi.

Fundusze UE

Dotacja dla Rudy Śląskiej

10-21 maja podpisano umowy o udzielenie przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dotacji ze środków unijnego Funduszu Spójności na projekty, które mają na celu rozwój i modernizację sieci wodno-kanalizacyjnych w kolejnych ośmiu polskich aglomeracjach. Wszystkie działania będą kosztowały łącznie ponad 236 mln zł.

tych, a dotacje przekazane przez NFOŚiGW wyniosą ponad 121 mln złotych. Jednym z beneficjentów programu została Ruda Śląska.

Szeroko zakrojony projekt wodno-kanalizacyjny „Rozbudowa kanalizacji sanitarnej w mieście Ruda Śląska” przeprowadzi rudzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji

Sp. z o.o. Jako beneficjent otrzymało na inwestycje niemal 4 mln złotych unijnej dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. 15 maja w siedzibie NFOŚiGW umowę w tej sprawie podpisał dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamieńska i prezes Zarządu PWiK Sp. z o.o. w Rudzie Śląskiej – Grzegorz

Rybka. Dzięki temu porozumieniu długość wybudowanej kanalizacji sanitarnej wyniesie niemal 4 kilometry, a do końca zakończenia robót, czyli do 31 grudnia 2020 roku, 380 nowych użytkowników skorzysta z nowej infrastruktury. Całkowity koszt przedsięwzięcia to 8 378 292 złotych, z czego dotacja stanowi dokładnie 3 890 943 złotych.

Kalendarz ekologiczny

8 czerwca – Dzień cyrku bez zwierząt

Od lat działacze społeczni protestują przeciwko wykorzystywaniu zwierząt w cyrkach.

W niektórych krajach udało się wprowadzić ograniczenia prawne lub całkowity zakaz takich praktyk. Także w Polsce odbywają się protesty oraz prowadzone są działania, które mają przybliżyć zakończenie tej okrutnej rozrywki. Choć wielu ludzi zrezygnowało z chodzenia

do cyrku, to ten interes wciąż nieźle się kręci. Dla kaprysu widzów i zarobku wielkie i dzikie zwierzęta spędzają swoje życie w klatkach i ciężarówkach.

Koalicja organizacji pozarządowych prowadząca kampanię „Cyrk bez Zwierząt”

ustanowiła 8 czerwca Dniem Cyrku Bez Zwierząt. Tego dnia jej działacze będą trąbić przeciwko cyrkom. Celem tej kampanii jest wprowadzenie prawnego zakazu wykorzystywania zwierząt w cyrkach na terenie Polski.